

Sygn. akt I ACa 894/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO del. Paulina Aślanowicz

Protokolant: asystent sędziego Łukasz Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa G. I., H. S., A. C. i J. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt I C 901/11

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję na rzecz pozwanego.

sygn. akt I ACa 894/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08.09.2011 r. G. I., H. S., A. C. i J. W. wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa solidarnie na swoją rzecz kwoty 80.000 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w oparciu o art. 7 ustawy o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż protokołem z dnia (...) r. na podstawie art. 2 pkt 1 i art. 6 Dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o reformie rolnej przejęto od A. Ś., którego spadkobiercami są powodowie, (...) o obszarze ogólnym 440,47 ha, z czego 207,80 ha stanowiły lasy mieszane. Z kolei decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.01.2007 r. nr(...) uchylono decyzję Wojewody L. z dnia 12.07.2006 r. nr (...) (...) oraz stwierdzono, że lasy o łącznej powierzchni 207,80 ha wchodzące w skład majątku (...) stanowiące były własność A. Ś. nie podpadały pod działanie przepisów art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (k. 2-7; k. 52).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 21.03.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo;

- w pkt II. odstąpił od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

Właścicielem nieruchomości gruntowej (...) o ogólnym obszarze 440,47 ha, z czego 207,80 ha stanowiły lasy mieszane, był A. Ś.

A. Ś. zmarł dnia 25.07.1954 r. Spadek po nim na mocy ustawy odziedziczyła żona M. Ś. (1), córki B. I. i H. W. oraz syn M. Ś. (2) po 1/4 części każdy z nich za wyjątkiem udziału w małżeńskiej wspólności ustawowej, który dziedziczyły córki B. I. i H. W. oraz syn M. Ś. (2) po 1/3 części każdy z nich.

M. Ś. (1) zmarła dnia 30 września 1963 r. Spadek po niej na mocy ustawy odziedziczyły córki B. I. i H. W. oraz syn M. Ś. (2) po 1/3 części każdy z nich.

Ostatecznie spadek po A. Ś. nabyli powodowie G. I., H. S., A. C. i J. W..

Protokołem z dnia 04.10.1944 r. przejęto od A. Ś. majątek (...) na podstawie art. 2 pkt 1 i art. 6 Dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o reformie rolnej, a następnie protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia (...) przekazano Lasom Państwowym m. in. majątek (...) o obszarze 207,80 ha (k. 93).

Decyzją z dnia 12.07.2006 r. w sprawie(...) (...) Wojewoda L. stwierdził, że lasy o łącznej powierzchni 207,80 ha wchodzące w skład majątku (...), stanowiące były własność A. Ś. podpadały pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Decyzją z dnia 16.01.2007 r. w sprawie (...) Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi uchylił powyższą decyzję w całości i stwierdził, że lasy o łącznej powierzchni 207,80 ha wchodzące w skład majątku (...), stanowiącego były własność A. Ś. nie podpadały pod działanie przepisów art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 06.09.1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Wyrokiem z dnia 29.06.2007 r. w sprawie IV SA/Wa 533/07 ze skargi Lasów Państwowych Nadleśnictwa K. na decyzję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.01.2007 r. nr(...) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił zaskarżoną decyzję.

Wyrokiem z dnia 17.11.2008 r. w sprawie I OSK 1563/07 Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżony przez G. I. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie IV SA/Wa 533/07 i oddalił skargę.

W pierwszej kolejności jako podstawę żądania strona powodowa wskazała art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz. U. Nr 97, poz. 1051 ze zm., dalej jako: ustawa o zasobach), zgodnie z którym roszczenia osób fizycznych, byłych właścicieli lub ich spadkobierców, z tytułu utraty własności zasobów wymienionych w art. 1, zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłaconych ze środków budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów.

W ocenie Sądu Okręgowego, przepis ten sam w sobie nie kreuje w stosunku do byłych właścicieli i ich spadkobierców nowych uprawnień z tytułu utraty zasobów, o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r.

Przepis art. 7 ustawy o zasobach nie stanowi samodzielnej podstawy roszczenia osób fizycznych, byłych właścicieli lub ich spadkobierców z tytułu utraty własności zasobów wymienionych art. 1 ustawy i roszczenie powodów oparte na tej podstawie prawnej nie mogło być uwzględnione.

Przepis art. 7 ustawy o zasobach nie zawiera wystarczającej treści normatywnej, by przyjąć, że kreuje roszczenie. Przepis ten nie konkretyzuje uprawnień byłych właścicieli tak pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym. Nie wskazano, czy chodzi o roszczenia o odszkodowanie, czy o wynagrodzenie, czy o roszczenia o zwrot nieruchomości

przejętych na podstawie określonych aktów prawa. Nie wiadomo, co ustawodawca rozumie pod pojęciem utraty własności, czy chodzi o bezprawne pozbawienie własności, czy o działanie zgodne z prawem. Nie wiadomo, jaki charakter ma mieć rekompensata, czy ma odpowiadać wartości nieruchomości, czy tylko częściowo wyrównywać uszczerbek związany z utratą własności i w jakiej części. Nie sposób w tej sytuacji przyjąć, że art. 7 przywołanej ustawy stanowi normę zawierającą bezwzględny obowiązek konkretnego zachowania Skarbu Państwa, tj. obowiązek wypłaty konkretnej kwoty pieniężnej na rzecz indywidualnie określonego podmiotu. Ukształtowanie reguł odpowiedzialności Skarbu Państwa wymaga ustawowego określenia dalszych, niż to czyni art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju, przesłanek skutecznego roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22.09.2011 r., sygn. akt I ACa 277/11, LEX nr 1120106).

W związku z tym, że aktualnie w polskim systemie prawnym nie ma żadnego przepisu lub środka prawnego pozwalającego na uzyskanie rekompensaty (odszkodowania) przez powodów, sąd rozważył zarzut dotyczący zaniechania legislacyjnego.

Zgodnie z treścią art. 417¹ § 4 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa, niezgodność z prawem niewydania tego aktu stwierdza sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody. Powyższy przepis obowiązuje od dnia 1 września 2004 r., zaś do dnia 31 sierpnia 2004 r. nie było przepisu przewidującego odpowiedzialność za zaniechanie legislacyjne. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 19 maja 2009 r. (sygn. akt III CZP 139/08, OSNC 2009/11/144), w której stwierdzono, że Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną niewydaniem aktu normatywnego, którego obowiązek wydania powstał po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa o zasobach weszła w życie po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem roszczenie powodów należy rozpatrywać w oparciu o art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Na podstawie wskazanych przepisów zachodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa za zaniechanie legislacyjne mające swoje źródło w aktach prawnych uchwalonych po wejściu w życie Konstytucji RP, a przed wejściem w życie art. 417¹ § 4 k.c. W ocenie sądu z normy prawnej zawartej w art. 7 ustawy o zasobach nie wynika obowiązek ustawodawczy rodzący roszczenie odszkodowawcze za zaniechanie legislacyjne. Przepis ten bowiem ma charakter pewnego ogólnego założenia, że osoby poszkodowane w związku z odebraniem im własności nieruchomości wymienionych w ustawie powinny otrzymać jakieś rekompensaty. Deklaracja ta powinna zostać zrealizowana w odrębnej ustawie, która przewidziałaby konkretne rozwiązania, w tym wysokość odszkodowania, sposób jego obliczenia, ewentualne ograniczenia przyjęte z uwagi przede wszystkim na możliwości finansowe Skarbu Państwa, a więc społeczeństwa, z którego środków ma być wypłacona rekompensata. Przepis art. 7 tej ustawy podkreśla, że nie jest możliwy zwrot zasobów w naturze z uwagi na ich strategiczne znaczenie, zasygnalizowana została jednak potrzeba uregulowania kwestii przyznania jakichś rekompensat dla byłych właścicieli m.in. odebranych lasów. Ustawa o zasobach nie uregulowała tych kwestii, a z art. 7 ustawy nie wynika delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia na podstawie tego przepisu, brak jest adresata ewentualnej delegacji oraz inny jest sens i znaczenie tego przepisu, a kwestie rekompensat pozostawiono do dalszego rozstrzygnięcia przez ustawodawcę. Jest to zatem przepis o charakterze blankietowym, wyrażający pewne ogólne założenia ustawodawcy, który nie precyzuje ani wysokości rekompensaty ani wymagań, jakie należy spełnić, aby ową rekompensatę uzyskać, zaś sąd nie może zastępować ustawodawcy, nie może bowiem wkraczać w uprawnienia zastrzeżone dla władzy ustawodawczej.

W ocenie Sądu w treści art. 7 ustawy o zasobach nie można dopatrzeć się choćby obietnicy przyznania roszczeń o rekompensatę określonym kategoriom podmiotów, w tym osobom, które utraciły nieruchomości leśne w wyniku działania przepisów o reformie rolnej z 1944 r. Sama zapowiedź wydania określonej regulacji w bliżej nieokreślonej przyszłości, nie jest wystarczająca do konstruowania wniosku, że naruszono powinność określonego zachowania legislacyjnego. Trudno przyjąć, aby wykładnia art. 7 ustawy o zasobach prowadząca do wywiedzenia z tego artykułu

obowiązku legislacyjnego, była zgodna z wolą ustawodawcy, sąd zaś nie może przypisywać ustawodawcy działania, które nie było przez niego zamierzone.

W ocenie Sądu Okręgowego, aby doszło do zaniechania legislacyjnego konieczne jest istnienie konkretnie określonego obowiązku wydania aktu prawnego. Obowiązek ten powinien wynikać jednoznacznie z przepisu prawa. Z art. 7 ustawy o zasobach nie wynika delegacja ustawowa do wydania na podstawie tego przepisu rozporządzenia wykonawczego. Stosowne upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu (art. 92 ust. 1 Konstytucji RP). Wobec powyższego, brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417 k.c. (w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 17.06.2004 r.) w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 417 k.c. w zw. z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ustawy z dnia 6.07.2001r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju poprzez przyjęcie, że ostatni z wymienionych przepisów jest wyłącznie wyrazem założeń politycznych i nie wynika z niego obowiązek legislacyjny, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że ustawodawca winien był uchwalić odrębne przepisy przewidujące tryb wypłat rekompensat z tytułu utraty własności zasobów wskazanych w art. 1 tejże ustawy, a skoro nie uczynił tego, zachodzą przesłanki odpowiedzialności z art. 417 k.c. z uwagi na zaniechanie legislacyjne, który to przepis powinien być zastosowany w niniejszej sprawie,

2. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie art. 213 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 k.p.c., uzasadnione zaniechaniem przez Sąd wzięcia pod uwagę powszechnie znanego faktu uchwalenia ustawy o reprivatyzacji nieruchomości i niektórych ruchomości osób fizycznych przejętych przez Państwo lub gminę (...). W. oraz o rekompensatach, która to ustawa następnie nie weszła w życie wskutek weta Prezydenta RP. Zaniechanie wzięcia pod uwagę tego notoryjnego faktu uniemożliwiło Sądowi pełną, wyczerpującą ocenę treści normy art. 7 ustawy w kontekście przesądzenia kwestii wyrażenia w niej obowiązku legislatora wydania odrębnych przepisów, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy ze względu na ocenę zasadności konieczności zastosowania art. 417 k.c., w brzmieniu tego przepisu sprzed jego nowelizacji z dnia 17.06.2004 r.

Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie solidarnie od Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa na rzecz G. I., H. S., A. C. i J. W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków apelujący wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Prawidłowe są także rozważania prawne Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny rozważania te podziela.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 417 k.c. w zw. z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ustawy z dnia 6.07.2001r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju.

Rację ma sąd I instancji, że art. 7 ustawy o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju nie nakłada na ustawodawcę obowiązku legislacyjnego. Przedmiotowa kwestia była już przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. W uchwale z dnia 20 grudnia 2012r. sygn. III CZP 94/12 Sąd Najwyższy dokonując

wykładni w/w przepisu wskazał, że artykuł 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz. U. Nr 97, poz. 1051 ze zm.) nie stanowi źródła prawa podmiotowego dla osób fizycznych w nim wymienionych ani obowiązku wydania odrębnych przepisów, o których mowa w tym artykule (OSNC 2013/7-8/85, Biul.SN 2012/12/11).

W uzasadnieniu w/w uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odpowiedzialność odszkodowawczą państwa za zaniechanie legislacyjne - zarówno na podstawie obecnie obowiązującego art. 417¹ § 4 k.c., jak również, art. 417 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji, interpretowanego z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK Zb. Urz. 2001, nr 8, poz. 256) - można przyjąć wówczas, gdy z przepisów wynika skonkretyzowany obowiązek wydania aktu normatywnego. W takim przypadku wymagane jest także, aby przepis nakładający obowiązek wydania odpowiednich przepisów określał pewną minimalną treść składającą się na prawo podmiotowe, a w szczególności adresatów uprawnionych do dochodzenia roszczenia i zobowiązanych do spełnienia świadczenia składającego się na treść roszczenia, jak również jego zakres.

Wykładnia logiczna i językowa art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. nie prowadzi do wniosku, aby został w tym przepisie zawarty obowiązek wydania określonych przepisów dotyczących rekompensat, skoro użyto w nim sformułowania, że roszczenia wymienionych w nim osób fizycznych "zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłacanych ze środków budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów". W przepisie tym nie zawarto także delegacji ustawowej do wydania odpowiednich rozporządzeń wykonawczych z określeniem zakresu tej regulacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano za dopuszczalną możliwość odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za zaniechanie legislacyjne polegające na niewydaniu ustawy, której obowiązek wydania przewiduje inna ustawa (por. uchwała z dnia 6 lipca 2006 r., III CZP 37/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 56).

W wyroku z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 547/11 (OSP 2012, nr 12, poz. 121) Sąd Najwyższy przyjął, że użyte w art. 7 ustawy pojęcie "odrębne przepisy" oznacza wydanie ich w formie ustawy, należy jednak zwrócić uwagę, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego zajęto stanowisko, że odpowiedzialność za zaniechanie legislacyjne polegające na obowiązku wydania ustawy może wchodzić w rachubę wyjątkowo, jedynie wówczas, gdy taki obowiązek jest wyrażony w sposób jednoznaczny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia z dnia 6 lipca 2006 r., III CZP 37/06). Przyjęto, że wyłączona jest możliwość ustalenia obowiązku wydania ustawy dopiero w drodze wykładni dokonywanej przez sąd, gdyż stanowiłoby to wkroczenie władzy sądowniczej w uprawnienia zastrzeżone dla ustawodawcy. Wprawdzie ustalenie obowiązku wydania ustawy zawartego w normie prawnej jest zawsze konsekwencją wykładni przepisów, w którym norma ta jest zawarta, jednakże istotne jest to, aby woli ustawodawcy co do obowiązku wydania określonej ustawy nie domniemywać; musi ona jednoznacznie wynikać z procesu wykładni przepisów obowiązującego prawa.

Nie można przyjąć, aby taki stan rzeczy zachodził w odniesieniu do obowiązku wydania odrębnych przepisów, o których mowa w art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. Jak przyjęto w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r., I CSK 59/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 51) oraz I CSK 77/12 i I CSK 96/12 (nie publ.), wykładnia, w omawianym zakresie nie może być prawotwórcza, gdyż musi uwzględniać wyrażoną w art. 10 Konstytucji zasadę podziału i równowagi władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, na której opiera się ustrój Rzeczypospolitej (por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05, OSNC 2007, nr 4, poz. 63, z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 159/06, nie publ. i z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 438/06, nie publ.). Sądy nie mogą w sprawach o odszkodowanie za zaniechanie legislacyjne ustalać treści niewydanych przepisów; do przyjęcia istnienia obowiązku legislacyjnego, którego zaniechanie skutkowałoby odpowiedzialnością odszkodowawczą państwa, niezbędne jest, aby przepis nakładający obowiązek wydania innego aktu prawnego określał minimalną jego treść w stopniu pozwalającym na określenie zakresu obowiązku odszkodowawczego państwa. Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r., według którego dopiero odrębne i wydane w przyszłości przepisy miały określać treść prawa podmiotowego w postaci roszczenia o zapłatę rekompensaty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto możliwość ustalenia istnienia obowiązku wydania odpowiedniego aktu normatywnego również wtedy, gdy taki obowiązek nie został wyrażony *expressis verbis* w przepisach, gdy prawa jednostek - przyznane w sposób oczywisty i bezwarunkowy - nie mogą być realizowane na skutek niewydania

odpowiedniego aktu normatywnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05). Także jednak w takim przypadku przepisy przyznające te prawa muszą określać jego istotne cechy. Przyjęcie hipotetycznego zaniechania legislacyjnego państwa - odnoszącego się do przyznanych praw podmiotowych o niesprecyzowanych cechach co do treści, czy niejasnego określonego kręgu osób uprawnionych - powodowałoby, że iluzoryczna byłaby odpowiedzialność odszkodowawcza państwa na podstawie przepisów prawa cywilnego z tytułu zaniechania legislacyjnego. Bez wchodzenia w rolę prawotwórczą sądy nie mogłyby rozstrzygać ani o osobie legitymowanej do wniesienia powództwa odszkodowawczego, ani o jego wysokości. Należy mieć przy tym na względzie, że przepisy dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym za zaniechanie legislacyjne, są formą ochrony istniejących praw podmiotowych, nie zaś źródłem ich tworzenia czy określania ich zakresu. Również z tej perspektywy art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. nie określa w sposób dostateczny treści prawa podmiotowego w postaci roszczenia, w szczególności co do kręgu osób legitymowanych oraz wysokości świadczenia (...).

Sąd Apelacyjny podziela przytoczone wyżej poglądy i tezę iż art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r., ma charakter blankietowy; zawiera jedynie proklamację woli ustawodawcy co do sposobu zaspokojenia w przyszłości, na podstawie odrębnych przepisów, żądań zgłaszanych przez właścicieli (osoby fizyczne) lasów lub ich spadkobierców w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu utraty ich własności. Zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, mającymi swe źródło w art. 2 Konstytucji, w systemie prawnym nie powinno być jedynie proklamacji przyszłych praw. Jednakże założenia te, jak wykazuje orzecznictwo sądów, nie zawsze są prawidłowo realizowane przez ustawodawcę.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. art. 213 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 k.p.c.

Przepisy ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. miały swoje źródło w projekcie obywatelskim (por. Sejm III kadencji, druk nr 1455), nad którym prace toczyły się równoległe do prac nad ustawą reprivatyzacyjną, w której miało zostać określone prawo do rekompensaty w sposób, nadający temu prawu cechy prawa podmiotowego w postaci roszczenia. Sama ustawa o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju, bez ustawy reprivatyzacyjnej nie miała rodzić żadnych skutków finansowych i rozstrzygać rozwiązań dotyczących rekompensat. Celem art. 7 tej ustawy było jedynie wyrażenie woli ustawodawcy, aby przyszła realizacja żądań reprivatyzacyjnych byłych właścicieli bądź ich spadkobierców, realizowana na podstawie odrębnych przepisów, miała postać pieniężnych rekompensat, a tym samym, aby odbyła się z zachowaniem zasobów określonych w art. 1 ustawy, bez dokonywania zmian własnościowych, o czym stanowi art. 2 tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., I CSK 223/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 47). Na ograniczony sens analizowanego przepisu wskazuje także przedmiot regulacji tej ustawy.

Pominięcie zatem przez sąd I instancji faktu uchwalenia ustawy o reprivatyzacji nieruchomości i niektórych ruchomości osób fizycznych przejętych przez Państwo lub gminę (...). W. oraz o rekompensatach, która to ustawa następnie nie weszła w życie wskutek weta Prezydenta RP. nie miało wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.